

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Grudnia. Rok 1864.

N^o 291.

Dnia 8 (20) Grudnia 1864 Roku.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 8 m. 9
Zachód „ „ 3 „ 47

Jutro, Śgo Tomasza Apostoła.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA IIgo,
CESARZA i SAMOWŁADCY WSZECZ ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
etc., etc., etc.
NAMIESTNIK KRÓLESTWA.
(Dokończenie).

Art. 5. Zobowiązania połączone z funduszami klasztorów zniesionych, zachowują się przy kościołach tychże klasztorów i mają być dopełniane przez pozostałych lub mających być przeznaczonych księży. Jeżeli zaś takowe zobowiązania funduszowe z powodu ich rozmaitości nie mogą być wypełniane przez rzeczonoś, osoby duchowne, w takim razie zobowiązania te przenoszą się wraz z zakonnikami do klasztoru Bazylijskiego w Warszawie, w którym utrzymanie tychże zakonników zabezpiecza się przez Skarb na tychże samych funduszach. Rozporządzenia w tym względzie pozostawiają się bliższemu uznaniu Zwierzchności dycecezalnej Chełmskiej.

Art. 6. Umieszczona w gmachu klasztoru Chełmskiego szkoła śpiewaków pozostaje nadal w tymże samym gmachu. Jeżeliby zaś z czasem okazała się potrzeba obrócić ten gmach na inny użytek, w takim razie szkoła otrzyma na koszt Rządu inne odpowiednie pomieszczenie.

Art. 7. Osobom, należącym do składu czterech znośnych klasztorów Grecko-Unickich w Lublinie, Chełmie, Białej i Zamościu, pozostawia się, albo prowadzić i nadal życie zakonne wedle reguły swego zakonu w klasztorze Bazylijskim Warszawskim, lub udać się zagranicę dla pozostania się w jednym z zagranicznych klasztorów Grecko-Unickich, z utrzymaniem wsparcia na wydatki podróży i corocznej pensji.

Art. 8. Tym z wymienionych w artykule 7 osób, które zechcą wyjechać na zawsze za granicę, przynajmniej dożywotnie coroczna pensja po sto pięćdziesiąt rubli srebrem na każdą osobę, rachując od dnia oświadczenia przez nie życzenia wyjechania za granicę, z regulowaniem tego wydatku do ogólnych funduszy Skarbu Królestwa. Pensja takowa będzie im wypłacana co pół roku za pośrednictwem Cesarso-Rosyjskich Misji zagranicznych, dopóty, dopóki osoby otrzymujące takową pensję nie będą brały żadnego udziału w nieprzyjaznych Rządowi Rosyjskiemu zamiarach.

Art. 9. Koszta podróży do granicy Królestwa zakonników, którzy oświadczyli życzenie udania się do obcych krajów na stałe zamieszkanie, przyjmują się na rachunek Skarbu. Oprócz tego każdemu z tych zakonników wydaje się bezpłatny paszport do wyjazdu, a na granicy oni otrzymują jednorazowe wsparcie na dalszą podróż w kwocie dwudziestu pięciu rs., także na rachunek Skarbu.

Art. 10. Osobnej Komisji, ustanowionej pod przewodnictwem Dyrektora Głównego Spraw Wew. i Duch:

poleca się ułożyć i przedstawić w jak najprędszym czasie przez Komitet Urządzający w Królestwie do Najwyższego zatwierdzenia, wyliczenie etatowe funduszy potrzebnych na utrzymanie klasztoru Grecko-Unickiego w Warszawie, oraz projekta innych co do tego klasztoru przepisów i instrukcji.

Art. 11. Ażeby zwrócić duchowieństwo zakonne Grecko-Unickie do właściwych mu zajęć odpowiednich stanowi zakonnemu, wszystkie należące tak do zniesionych obecnie 4ch klasztorów, jakoteż i do klasztoru Warszawskiego majątki nieruchomości, i kapitały w jakimkolwiek bądź miejscu zamieszczone, przechodzą w zawiadywanie Skarbu i oddają się do rozporządzenia Komisji Rząd. Przychodów i Skarbu.

Art. 12. Szczególne rozpoznanie i oznaczenie na jakie mianowicie cele dobroczynne lub społeczne mają być przeznaczone pozostające po zniesionych klasztorach gmachy, poleca się osobnej Komisji z powołaniem do niej osobnych członków od Komisji Przych. i Skarbu i od innych właściwych władz. Postanowienia tej Komisji po zatwierdzeniu przez Komitet Urządzający w Królestwie, bezzwłocznie wprowadzają się w wykonanie.

Art. 13. Dochody z majątków nieruchomości po klasztorach Grecko-Unickich, po potrąceniu nie więcej jak 10% z takowych dochodów na niezbędne wydatki na administrację tych majątków, oraz funduszu potrzebnego na utrzymanie etatowe klasztoru Bazylijskiego w Warszawie, obrócone być mają w zupełności na polepszenie bytu parafjalnego duchowieństwa Grecko-Unickiego, a kapitały po tychże klasztorach mają być użyte na niezwłoczne odbudowanie podupadłych Kościołów Grecko-Unickich.

Art. 14. Na Komisję umorzenia długu krajowego wkłada się obowiązek czuwania nad tem, ażeby wyżej wymienione w art. 13 dochody i kapitały nie były obracane na żadne inne przedmioty, oprócz tych, które określone są niniejszem postanowieniem, oraz corocznego przedstawienia w tym przedmiocie sprawozdania Radzie Administracyjnej, ze szczegółowem oznaczeniem w temże rzeczywiście zrobionych wydatków. W sprawach tego rodzaju do składu Komisji umorzenia długu krajowego przyłącza się kilku członków z duchowieństwa Grecko-Unickiego, na zasadzie oddzielnego postanowienia, jakie w tej mierze wydane będzie.

Art. 15. Postanowienie niniejsze bezzwłocznie zamieszczone być ma w Dzienniku Praw. Bezzwłoczne wykonanie Postanowienia niniejszego poleca się wszystkim władzom właściwym.

Warszawa, dnia 28 Listop. (10 Grudnia) 1864 r.

Jenerał-Adjutant (podp.) Hr. Berg. (D. W.)

Onegdaj, jako w dniu Imienin Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA NA-

STĘPCY Tronu, JW. Hrabia Namiestnik, raczył przyjmować powinszowania Wojskowych, Duchowieństwa wszelkich wyznań, Urzędników pierwszych pięciu klas, Władz Towarzystwa Kredytowego, Składu Szkoły Głównej, Urzędników Dworu, Obywateli Ziemskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych. Następnie JW. Hrabia Namiestnik, udał się na nabożeństwo do Soboru Prawosławnego. Jednocześnie w Kościele Farnym Śgo JANA, oraz wszystkich innych wyznań, odprawione zostały stosowne Nabożeństwa. Wieczorem dane było w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne, na zakończenie którego wszyscy artyści opery odśpiewali kantatę, powtórzoną na żądanie publiczności; miasto zaś rześcisie było uiluminowane.

Onegdaj, z powodu uroczystości Imienin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA Następcy Tronu, dany był w Ruskim klubie świetny bal, który JW. Hrabia Namiestnik raczył zaszczyścić swą obecnością. (D. W.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Rz: Radca Stanu *Solowjew*, Członek Komitetu Urządzącego w Królestwie, z Płocka; wyjechał zaś Rz: Radca Stanu *Witte* Dyrektor Główny Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, w objazd Gubernji Warszawskiej.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Zieniarzskiego*, odprawi się żałobne Nabożeństwo, za spókoj duszy jego, w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostali w ciężkim smutku Rodzice i Siostry, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. (3991.)

Józef *Wielgolawski*, Urzędnik Komissji Oświecenia, w wieku lat 44, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długich i ciężkich cierpieniach, życie zakończył. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, dnia dzisiejszego o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (3879.)

Antoni *Wilczyński*, Felczer Starszy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, zakończył życie. W smutku osierocona Żona wraz z czworgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 2½ po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (30.)

Wczoraj zmarł Ludwik *Chański*, przeżywszy lat 42. Pozostała Siostra wraz z Braćmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła po *Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (65.)

Instytut Muzyczny w Warszawie, zaradzając dotkliwej potrzebie, mocno czuć się dającej w kraju naszym, brakowi wykwalifikowanych Organistów Parafjalnych Kościoła Rzymsko-Katolickiego, powziął chwalebna myśl, założenia dla nich oddzielnej Szkoły, jaka z początkiem roku 1865, otworzoną zostanie przy tymże Instytucie, pod nazwaniem: „Klasy Organistów Parafjalnych wiejskich”. Jest to jeden nowy fakt, jakim Instytut Muzyczny zasługuje się krajowi, zaprowadzając w Kościołach Katolickich, mianowicie po Parafjach na prowincji, muzykę świętości miejsca

odpowiedniejszą jak dotąd. Nadmienić tu jeszcze wypada, że kurs całkowitej nauki trwać będzie lat trzy, bliższe warunki dotyczące się przyjmowania uczniów do pomienionej szkoły, ogłoszone zostały. Uczniowie zaś Instytutu, kształcącej się obecnie w wyższej grze organowej, tak są przygotowani, aby kiedyś mogli zająć odpowiednie miejsca w Warszawie i w znaczniejszych miastach krajowych.

Wczoraj wzmiankowaliśmy o kolendach dla dziatwy, dzisiaj wspomnieć nam jeszcze wypada o podarunkach dla starszych, a mianowicie też dla pięknej połowy rodu naszego. Magazyny PP. Pękali, Włodkowskiego, Kwiatkowskich, Zelltów, przysposobiły znaczne zapasy nowości do ubioru Damskiego służące. Angielskie materiały wełniane i Francuzkie jedwabie na suknie, kaftany białe, ponsowe, wełniane, pluszowe w ciemniejszych barwach, paletociki nasładowujące baranek w różnych kolorach, paski z klamrami, wachlarze i mnóstwo innych drobiazgów toaletowych. Składy bielizny PP. Reichla, Wilczewskiego i Sokołowskiego, także nie mało pięknych wystawiły towarów, wytworne hafty, kołnierzyki, czepeczki i różne niezbędne do ubioru Damskiego przybory, o których Angielka bez zarumienienia się nie wymówi. Panie Klementyna, Adela Hoffmann, Włodkowska, Sobolewska, Kuhke, Emilja Jakubowska, Adela Frybes, przygotowały wykwiutne kapelusze, czepeczki, ubrania odznaczające się dobrym gustem. Słowem wszyscy ci Panowie i Panie spiknęli się na kieszenie ojcowskie i mężowskie, a choć każdy nieraz dobrze się zastanawia i liczy, jakże tu nie sprawić sukienki, kapelusika, kiedy Panie nasze na małym przestają. Pojęły one, że ładnym we wszystkim ładnie, że blask zewnętrzny, strój kosztowny i modny urody nie podniesie, że skromna sukienka, skromnej cnocie niewieściej przystoi. Podszarzałym wdziękowi niech służą dziwaczne przebrania, zbytkowne stroje, albo tym co szlachetniejszego użytku złota nie znają i blaskiem zewnętrznym zastąpić chcą powaby umysłu i serca. Wiele, wiele moglibyśmy powiedzieć jeszcze o tej żądzy błyszczenia zbytku, stroju, od czasu do czasu wyskakującej, możebyśmy na jaką gorzką zdobyli się prawdę, my to tylko co dobre wskazywać i chwalić nawykliśmy. Wolimy więc osłodzić tę gorycz wspomnieniem owych słodczych, ukrytych w różnego rodzaju, kształtu i barwy bombonierkach Paryżkich i Warszawskich (z wykwiutnej roboty P. Grossglück), jakie na wystawach PP. Loursa, Czajkowskiego, Czernerera i innych przyjemnie wabią oko i podniebienie. Firma P. Loursa jedna z najdawniejszych w naszym mieście, doskonałością i wykwiutnością wyrobów powszechnie zjednała sobie uznanie. P. Czerner z dobrej szkoły Loursa, następca Contego tradycji obu firm pilnie przestrzega. Zawsze czynny P. Czajkowski posprowadzał parasoliki, zawiniątka podróżne, pudełka cygar, pudełka z lalkami, aby je napełnić wysmienitemi różnymi pomysłami cukrami, a nadto pracuje nad jakimiś arcy-doskonałymi mazurkami pistacjowemi. U P. Clotina także dawnego współpracownika Loursa świecą się również na wystawie piękne i smaczne cukierki. Gdzie cukry dobre tam i ciasta wyborne, a wypiekiem ich poszczycić się może Warszawa. Jakież wyborne strucle i makowniki wypiekają PP. Wedel, Sema-

deni, Ferrari, Kwieciński, istna opatrność cukiernicza Leszna, ledwie docisnąć się teraz można do stołu, wszyscy śpieszą z zamówieniami na Wigilję. Owa uczta, dla smakoszków to istna uciecha, niebrakuje różnego rodzaju łakoci i wymyślnych potraw, ryby, raki morskie płyną statkami parowemi, jadą sznelcugami, bywa stoczyć potyczkę z mieszkańcami naszych wód słodkich. Szeroko płaskie turboty, sole, i rozmaitych nazw straszydła morskie, jakie P. Stepkowski codziennie sprowadza, spotkają się z naszym szczupakiem w safranie, karpim na szaro, lub linem smażonym; węgryz PP. Fukiera, Stepkowskiego, Popowicza, Pań Stoczkiewiczowej, Segedy, lub Hemplowski od P. Bełczykiewicza, wraz z sławnym miodem Przeglasińskim od P. Ciszewskiego będą musieli tę zgodę zalewać.

Na gwiazdkę dzieciom bardzo pożyteczna przybyła książeczka. Są to zagadki i powiastki P. T. Rodziszewskiego, w drugim powiększonym wydaniu, (nakładem Juliana Müllera, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 b). Autor oddawna pracujący w zawodzie nauczycielskim, wie jak trafić do przekonania dzieci i jaką drogą wpajać w nie pierwsze moralności zasady. Powiastki jego zastosowane do pojęcia dzieciennego, mieszczą w sobie te właśnie prawdy moralne, które ludziom od kolebki wdrażać należy. Zagadki dotyczą przedmiotów najbliższych dotyczących dzieci: ojciec, matka, słońce, są ich treścią, w całej Książeczce przebiega się ta sama pocziwa dążność, jaka wszystkie dzieła nieodżałowanego St. Jachowicza ożywiała i pierwsze im w biblioteczkę dziecienną zapewniła miejsce.

Jeżeli już, mimo ciężkich czasów, nie możemy i nie chcemy pozbawiać naszych dzieci przyjemności kalendarzy, starajmy się połączyć korzyść z przyjemnością. W tym celu polecamy znaną tak dawno młodzieży xiegarnię i skład materiałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, J. Błaskowskiego, obok pałacu Kazimierowskiego. Tam myśmy jeszcze zaopatrywali się w przedmioty szkolne. Dziś ten zakład rozwinęty na większą skalę, posiada bardzo wiele przedmiotów nowych gustownych, a zawsze pożytecznych.

(3952.)

Jako środek dłuższego przechowywania, zwierzyni bitej, podają, aby po wypaproszeniu wkładać parę kawalków węgla w brzuch, a szyję mocno sznurkiem ścisnąć.

(Ar. nad.). Jako badacz językowy pod każdym względem, śledzę pilnie nie tylko to co dobrze i przyjemnie mi smakuje i język mój pieści, ale w wolnych od poważnych zatrudnień chwilach chętnie i język sam badam (nie chcę tu mówić o badaniu języka pod względem dyetetycznym lekarskim, ale o języku pod względem retorycznym czyli o mowie). nieraz zastanawiam się nad etymologią wyrazów. Poszedłem np: niedawno kupić bakali na święta, a że lubie wszędzie spróbować, zajrzałem do P. Rozmanitha i do P. Stepkowskiego i do Pani Stoczkiewiczowej i do najbliższego sąsiada mego Ciszewskiego. Wszędzie muszę odgadnąć sprawiedliwość, znalazłem daktyle Marokańskie wysmienite, figi Sultańskie, pewno nie gorsze od tych co Sultan zajada, rozenki Malagskie olbrzymie, a coś za konserwy kandyzowane w cukrze Francuzkie, aż słinka rośnie. Otóż kosztując tu i owdzie tych słody-

czy, przyszło mi na myśl z kąd początek u nas wziął wyraz bakalje, niewątpliwie to wyraz cudzoziemski przypomina zarówno Bachusa, jak i bakalarza, a że słownika Lindego nie mam pod ręką, może „Kurjerek” w tym względzie oświecić mnie raczy. — *Melchior Kalafjor.*

W Orenburgu d. 22 Listopada r. b. otworzony został Bank prywatny. Jest to pierwsza w tym rodzaju instytucja w rzeszonej Gubernji, której celem, jest zabezpieczenie mieszkańców od lichwy, przez udzielanie im na odpowiednich rękojmiach, pożyczek. Prezesem tego Banku jest miejscowy kupiec Diukow, posiadający ogólne zaufanie.

Jutro o godzinie 6ej minut 27 rano, przypada zmiana Kieżycza, Ostatnia Kwadra, a z nią ma być odwilż, potem przymrozek; pojutrze początek zimy.

Wczoraj niewiadoma z nazwiska i pochodzenia kobieta, uboga odziana, będąc przywieziona do Szpitala Śgo Łazarza na kurację, tamże wkrótce życie zakończyła. Zwłoki jej zabezpieczono na miejscu do zejścia sądowego.

W Paryżu umarła w tych dniach Panna Kozłowska, 26 lat licząca, zamieszkała Rue du Faubourg St. Denis Nr 200.

W Głogowie, wyszła Polsko-Niemiecka Książka do czytania dla Katolików Szkół Elementarnych z obrazkami, wydawcami jej są *Besta i Cygan.*

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRIA. — Wiedeńska „Generalcorresp.” z 16go donosi, że Austria zgodziła się na propozycję Prus, iżby popierać u mocarstw morskich przyznanie dla Szleswigu i Holsztynu tymczasowej flagi okrętowej, i że zapewne sprawa ta, ze względu na prawdopodobnie krótkie trwanie tymczasowości, pomyślnie rozstrzygnięta będzie. — Dwór francuzki powrócił 14 b.m. z Compiègne do Paryża.

(In: Bel.)

FRANCJA. Paryż, 11go Grudnia. — „Monitor” ogłasza dziś sprawozdanie Prefekta Sekwany do rady gminnej Paryża o stanie finansów stolicy, oraz o projekcie budżetu na r. 1865. Dochody stolicy w przeciągu czterech lat od roku 1860 i 1864, podniosły się na 843 miliony, wydatki zaś na 833 miliony. W o-wym perjodzie finansowym roczny ciężar długu gminnego, który w 1800 roku wynosił tylko 8,077,000 fr. wzrósł w 1863, na przeszło 16 miljo.; w r. 1864 nie przeszedł jednak 14 miljo.. Miasto wypuściło nowe obligi, a operacjom Paryzkiej kasy budowlanej dano nowy popęd. Projekt budżetu na r. 1865 przedstawia w dochodach i wydatkach cyfrę 155,590,040 fr. Roboty jakie miasto ma przed sobą i wydatki, któremi takowe w ciągu lat 10 winny być pokryte, obliczone są na 462 miljo.. Na pokrycie takowych projektowane źródła mają przynieść 512 milionów, tak iż pozostanie przewyżka około 50 miljo.. — Ile Cesarz dotknęty został zgonem Pana Mocquard, to okazuje depesza przesłana do jego zięcia P. Raimboux, treści następującej: „Nie mogę się pocieszyć po stracie Pańskiego teścia. Był on moim przyjacielem. Strata ta jest dla mnie tak dotkliwa, jak dla Pana. Dzieci jego mogą liczyć na moją przyjaźń.” — Jutro nastąpi pogrzeb zwłok P. Mocquard. P. Lagueronniere, ma mieć mo-

wę nad grobem. — Rząd francuzki zaprowadził pewne zmiany w projekcie pożyczki Meksykańskiej. Wynosić ona ma 500 miljo: fran.; i być połączona z loteryją. — Słychać, że P. Rotszyld ma znegocjować nową pożyczkę Włoską. (Ind: Bel.)

WKOCHY. — Florencki dziennik „Nazione” donosi, że następny projekt względem wprowadzenia w wykonanie przeniesienia stolicy ostatecznie przyjęty został: Izba deputowanych, w sali pięciuset, biura zaś Izby zainstalowane będą na 1m piętrze Pallazzo Vecchio. Senat w sali Dugento, ministerstwo spraw zagr: w pałacu Vecchio; wychowania publicznego w pałacu Riccardi; wojny w Seminarjum Biskupiem z tamtej strony Arno, oraz w nowych budowlach w ogrodzie; skarbu w Kasino medycejskiem; spraw wew: w koszarach Santa-Caterina; robót publicznych w Instytucie Śtej ANNUNCIATY; marynarki w Klasztorze Barbetti; sprawiedliwości i wyznań w Instytucie Śtej ANNUNCIATY czyli Poggio-Imperiale; długu publicznego w Klasztorze Santa-Croce; Rada Stanu w pałacu, który wkrótce ma być wykończonym, komitet inżynjerji i artylerji w Klasztorze Santo-Spirito, Izba obrachunkowa i poczta, w Klasztorze San-Firenze; karabinjerowie Królewscy w Kollegjum wojskowem Borgo, w Pinti. (Schl: Ztg)

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki dzisiejsze potwierdzają wiadomość, że rząd Francuzki spodziewa się podobno przed upływem roku bieżącego odpowiedzi PAPIEŻA, na notę oznajmijającą mu zawarcie konwencji Wrześniowej. — Wieści o spisku na życie PAPIEŻA, okazały się bezzasadnymi.

Telegram z Madrytu datowany 17 Grudnia donosi, że tajemne przesilenie ministerjalne ukończyło się. Gabinet Narvaeza cofnął swą dymisję, i bez żadnej zmiany co do osób pozostał sterze spraw. — Wiadomości z Nowego Yorku dochodzą do dnia 8go bieżącego miesiąca. Prezydent Lincoln, w odezwie do kongresu oświadcza, iż postanowił prowadzić wojnę dopóty, dopóki Południe ukorzzone nie zostanie. Co się tyczy niewolnictwa, to P. Lincoln utrzymuje poprzednie swe oświadczenie i zaleca wprowadzenie zmian w konstytucji, tak, aby niewolnictwo w całym terytorjum Stanów Zjednoczonych zniesione zostało. Z placu boju w Georgji piszą, że Sherman stoi z tamtej strony Millen, i posuwa się ku Darien (na Północnej stronie odnogi ujścia Alatanamy). Jenerał Skonfederowany Hood pobity został przez Związkowych pod Murfrestorungh w Tennessee. (In: Bel:)

Wiadomości Literackie.

Xiegarnia G. Gebethnera i R. Wolffa, otrzymała na skład główny: 1) *Mappe Slawianiszczyny Lechickiej*, wydaną przez J. Papłonskiego, cena kop: 50 (złp. 3 gr. 10) wraz w objaśnieniem; 2) *Kronikę Helmolda* z wieku XII, przełożoną z łacińskiego przez Tegoż, cena rs. 1 k. 50 (złp. 10); 3) *Lekcje Wstępne Filologii Porównawczej Slawiańskiej*, mianą przez Tegoż w Szkole Głównej Warszawskiej, cena kop: 30 (złp. 2).

Obecnie wyszły z druku *Katalogi* dzieł polskich i francuzkich, znajdujących się w *Zytlelni* przy xiegarni M. Neudinga, przy ulicy Rymarskiej N° 737/8 tuż obok

Komisjsi Skarbu. — Miesięczny abonament za książki polskie i francuzkie, złp. *dwa* — Xiegarnia ta zaopatrzyła się w znaczny zbiór Książek, służyć mogących ako podarek na nadchodzącą Gwiazdkę. (3913.)

Przyjechali do Warszawy:

Komirowski Michał Ob: z Kraszewa nr 625; Młodzianowski Franciszek Ob: z Płocka nr 1565, Watraszewski Marceli Ob: z Kalisza nr 653.

Wyjechali: Celiński Józef Ob: do Gradowa; Rzeszotarski Antoni Ob: do Biskupic; Załuski Konstanty Ob: do Kłuszewa.

Przyjechali koleją żelazną: Blumer Jan Ob: z Drezna nr 1526; Tyszkiewicz Stanisław Hr: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Dembiński Julian Ob: do Krakowa; Mycielski Felix Hr: do Poznania; Szlubowski Stanisław Ob: do Włoch.

DONIESIENIA.

CUKIERNIA

wraz z Piekarnią Angielską
W. FEDECKIEGO.

przy ulicy Sto-Krzyżkiej, Ner 1344.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż jak w latach przeszłych, tak i na nadchodzące Święta, przysposobiłem wielki dobór **Cukrów, Fruktów i Konserw**, w różnych kształtach i smakach, tak do jedzenia jak i do ubierania choinek, przytem przysposobiłem wielki zapas **Pierników** na sposób Medjolański, które swem smakiem zalecają się, jako jeszcze tu nie znane, jak również będzie można dostać **Strucl** postnych Karlsbadzkich, oraz **Maślanych** zaparzanych, Migdałowych i Makowych i z Makiem Makaronikowe; obstarunki wszelkie przyjmuję i te z największem staraniem wykonywam, z czem się polecam Sz. Publiczności. (32.)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, pod Nro 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** zielonego, **Buljonu** Wolyńskiego, **Sardeli** marynowanych (Kilki) zwane i **Mnogów** Ruskich.

M. ŻYŻYN. (Nr 2303.)

Dziś rano zimna stopni 10, w południe zimna stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 9. (Przybywa)

Teatr Wielki. Jutro, *Trubadur*. (Przez Artystów Włoskich, Abonament lit. A. Nr 3).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Damy i Huzary*.

Kurs Gieldy Warszawskiej. — Dnia 19 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 12, dają rs. 88 kop: 62; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 69½, dają rs. 14 kop: 66½; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 121 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. — dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 84 k. 25, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych k. 87½, od listów zastawnych kop: 29½.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 19 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 80 do rs. 4 kop: 95; żyta od rs. 2 k. 92½ do rs. 3 k. 15; owsa rs. 1 k. 65.

DONIESIENIA.

W d. 17 Grudnia w Sobotę, idąc z ulicy Siennej przez Chmielną, Nowy Świat do Kupca Szuby, zgubiono **robotę Krzyżową** na Poduszkę, na której wyhaftowany był Bukiet z Róż i Fijołków, otoczony Wiencem z liści Dębowych z żółędziami, oraz **SUKIENKA** dziecienna koloru Hawanna, w kratkę czarną, obszyta czarną wełnianą tasiemką, obie te rzeczy zawinięte były w serwetkę białą płócienną. Szanowny znalazca raczy oddać te rzeczy za nagrodą, na ulicę Sienną do domu Paula pod Nr 1490 lit. C, Nr mieszkania 2. (Nr 3948.)



ODDZIAŁ PUSZKARSKO MECHANICZNY sprzedaje wszelką BRON, KAPISZONY, NABOJE, i PRZYBORY MYSLIWSKIE,

jak również przyjmuje do **Reperacji**,
zareczając za dokładność roboty.

J. Plik, Optyk Miasta St. Warszawy.
Ulica Miodowa Nr 497a. (Nr 969.)

Handel Win i Towarów Kolonialnych, zaopatrzony już został we wszystkie najświeższe **BAKALJE** i **JABŁKA** Tyrolskie rozmarynowe, **KASZTANY** Marony, który poleca się z wszystkimi gatunkami **WIN**, **RUMU**, **LIKFORAMI** i t. p., jako też **DROZDZ**Y codzień świeżych dostać można. — **J. A. Winkler**, Nowy Świat i róg Ordynackiej Nr 1312. (3980.)

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW K. WINTER,

pod firmą

LEOPOLDA KNOLL i SPOŁKA,

przy ulicy Czystej pod Nr 638b, w domu Bauerfelda.

Jak w latach zeszłych tak i w b. r. na nadchodzącą Kolendę urządził **WYSTAWĘ** najróżnorodniejszych **ZABAWEK DLA DZIECI**, oraz **GIER TOWARZYSKICH**, tak wyrobionych w Fabryce **MINTERA**, jak i Zagranicznych. Dobór tych Zabawek jest tak różnorodny i obfity, że niemal cały Skład na ich wystawę zajęty został, o czem Szanowna Publiczność naocznie przekonać się zechce. Ceny zaś wszystkich tych przedmiotów są bardzo przystępne.

(Nr 3537.)

Skradzione zostały przez wiadomą osobę, **dwa Kupony** od Listu Zastawnego Lit: E Nr 290,950, jeden Grudniowy r. 1864, drugi Czerwcowy r. 1865. Ktoby takowe dostrzegł, raczy z niemi się zgłosić na ulicę Warecką Nr 1253A, Nr mieszkania 2gi, a będzie miał wypłaconą wartość. Idzie o złożenie dowodu złodziejstwa. (Nr 3967.)

Cukiernia J. Kadecza,

przy ulicy Senatorskiej, wprost Handlu W. Dobrycza, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przysposobiła znaczny zapas rozmaitego gatunku **CUKROW**, t. j. deserowych, pomadkowych, marcepanowych, czekoladowych, z sokiem i bez soku; oraz **Cukierków** do ubrania choinek, **Cukierków** glazurowanych, **Karmelków** i rozmaitych **Figurek** z cukru, z gustem i elegancją wyrobionych. Oprócz wymienionych Cukrów, dostać będzie można rozmaitej wielkości **STRUCLI** Maślanych, z masą migdałową i z makiem, oraz **TORTÓW**. Cukiernia ta przyjmuje także wszelkie Obstalunki, które na czas umówiony punktualnie wykończy. Wszystkie powyższe wymienione przedmioty odznaczają się nadzwyczajnym smakiem a przytem ceną jak najumiarkowaną, z czem ma honor polecić się Sz. Publiczności. (Nr 3974.)

W dniu 18 b. m. i r., zgubiono **Pugilares** z pieniędzmi i notatkami. Znalazca raczy takowy złożyć w Redakcji Kurjera, za co zapewnia się wynagrodzenie rs. 10, i rs. 3 na ubogich. (Nr 3996.)

ŁODOWNIE

większe i mniejsze,

poszukiwane są zaraz do wynajęcia,
w którychby się łód dobrze konserwował.

Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego.
(Nr 4000.)

Kto odniesie dwa **Klucze** zgubione na Nowym Świecie, na Nowy Świat pod Nr 1289 gdzie Straż Ogniowa na drugie piętro od frontu, Nr drzwi 12sty, otrzyma nagrodę. — Tamże są do zbycia **SZALE** Kaszmirowe, Okrycia, Suknie, Biżuterje, z Tumaków obłożenie, Kołnierze i Rękawki taki sam, Gronostaje; Grzebień ozdobny i Fermoar. (Nr 3946.)

CENNIK CYGAR HAWAŃSKICH

I INNYCH

WYROBÓW TABACZNYCH

ROSSYJSKICH I KRAJOWYCH

ZE SKŁADU

HENRYKA SCHOENFELD,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 470,

wprost pałacu Hr: Zamoyskich, w domu Wgo Józefa Epstein.

Cygara Hawańskie.

Rs. kop:

Napoleon Non-plus-ultra	za 100 sztuk	30
California Regalia	" "	20
Clemencia	" "	15
La Victoria	" "	15
Cabanos	" "	15
Londres Imperiales	" "	13
Conchas Emelino	" "	13
Intimidad	" "	12 50
Carolina	" "	12 50
Clemencia	" "	12 50
Londres Globa	" "	12
Partagas	" "	12
Higuera Londres	" "	11
Garibaldi	" "	10
El Rio Sella	" "	10
Castanon	" "	10
Carbayal	" "	10
Azucena	" "	10
La Fragancia	" "	10

Cygara Hamburgskie.

Londres Caoba	" "	9
Rio Hondo	" "	9
California Medio Regalia	" "	8
Laberinto	" "	7
Santiago	" "	7
Pluribus	" "	7

Cygara A. F. Müllera w St Petersburgu.

Rs. kop:

Regalia Cazadores	za 100 sztuk	9
Londres	" "	7
Prima Havana	" "	7
Regalia Amores	" "	6
Victoria	" "	5
Naturalia	" "	5
Cabanos	" "	5
La Fama	" "	5
Cabaleros	" "	4 50
Trabucos	" "	4 50
Dos Amigos	" "	4 20
Columbia	" "	4
Woodwille	" "	3
Manilla	" "	3
Nr 3.	" "	2

Cygara K. Brunsu w St Petersburgu.

Bayadera	" "	15
Dos Amigos Regalia	" "	15
Flor de Cabanas	" "	9
Regalia D.	" "	8
Medio Regalia	" "	7
Upmann	" "	6
Trabucos	" "	5
Jaquez 1ma Nr 7	" "	4
Regalia Nr 5	" "	3
Silva	" "	3
Barella	" "	2 50

Cygara J. Bramera et Comp:

w St Petersburgu.

		Rs.	kop:
Upman Imperiales	za 100 sztuk	11	
Cabanas Regalia	" "	10	
Cabanas Londres	" "	7	
Fanny Elsler	" "	6	
La Carolina	" "	5	50
Laro Todos Superior	" "	5	50
Lara Todos Prima	" "	5	
Amores	" "	5	
La Competencia	" "	5	
Frai Gerundio	" "	4	50
Barrance	" "	4	
Tom Pouce	" "	3	
La Norma	" "	3	

Cygara Leo Wissora w Rydze.

Rs. kop:

Havana 3.	4	
Talia	3	50
Panasillas	3	
Jagd cigarren	3	
Dos Amigos Cuba	3	
Woodwille	3	

Tytonie i Tabaki z fabryki K. L. w mieście;**Tytonie, Tabaki, Papierosy i Cygara z fa-****bryki Edwarda Kronenblech et Comp:**

w mieście.

PAPIEROSY:

z Fabryk: A. F. Mueller, La Eerma, J. Bramer et Comp., Janidy i Żukowa w St Petersburgu, Bostaudzięło w Moskwie i Plottlera w Odesie, po cenie od Rs. 1 kop: 50 do Rs. 3 kop: 50, za 100 sztuk.

TYTONIE

z Fabryk: A. F. Mueller, La Ferma, Janidy i Żukowa w St Petersburgu i Plottlera w Odessie, po cenie od Rs. 1 kop: 43 do 4 Rs. za funt,

Wszystkie wyż wspomniane Cygara z Fabryk Petersburgskich A. F. Muellera, Karola Bruno i J. Bramera et Comp., w tymże Sklepie oddane są na Skład Główny.

Zamówienia więc na takowe jak i na wszystkie inne Wyroby Tabaczne na Prowincje uskutecznione będą z wszelką akuratnością.

Cygara jako też Papierosy, pakowane są po Sztuk 10, 25 i 100.

SKŁAD GŁÓWNY Wyrobów Tabaczych z Fabryki Edwarda Kronenblech i Współka, od Nowego-Roku dla dogodności Dystrybutorów, urządzonym zostanie w tymże Składzie jako Filja tejże Fabryki.

(Nr 3575).

Wczoraj przy wsiadaniu do Omnibusu na Nowym Świecie, zginęła została **Chustka** czarna Tybetowa ożyta Koronką. Znalazca zechce zwrócić pod Nr 410 przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Pałacu Krasińskich, do stróża Jana, za nagrodą rs. 3. (Nr 3945)

Nagrody Rs. 10.

W dniu 5tym b. m., w przechodzie z Resursy Obywatelskiej do domu Rezlera, zgubiony został **Futerałik**, w którym mieściła się **Piccolina** (mały Flet), nikomu nie przydatny, a dla poszkodowanego niezbędnie potrzebny. Zaskawy znalazca, raczy jak najspieszniej oddać do Drukarni Kurjera, lub pod Nr 1678b, przy ulicy Nowogrodzkiej.

Zimmerman. (Nr 3380.)

STRUCLE z mąków kaszkowych, od przyszłego Czwartku będą do sprzedania po cenach stałych, w Składzie Mąki z Młyna Amerykańskiego Dachowy, przy ulicy Marszałkowskiej w domu Wgo Marengo, 2gi dom od ulicy Kredytowej Nr 1403. — **Ciechocki.** (Nr 3972.)

Uwadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta, wypiekać będę jak corocznie **STRUCLE** maślane i postne, w rozmaitych gatunkach i cenach, których nabyć będzie można w Piekarni mojej w Pałacu Karasia i przy ulicy Zabiej w Pałacu Hrabiego Zamoyskiego. — **J. Artzt.** (2.)

W dniu 17 Grudnia r. b., jadąc sankami z rogu ulicy Tamka ulicami: Alexandrją, Krakowskiem-Przedmieściem, Czystą, Bieleńską, do Hotelu Niemieckiego, wyleciała **Fuzja** Dubeltówka, w Futerałach skórzanych i kartką z napisem: „Karola Rezlera, Właściciela dóbr Pacyna”. Znalazca raczy takową oddać rzeczonemu Właścicielowi mieszkającemu w Hotelu Niemieckim Nr 584, za co w razie żądania, otrzyma stosowną nagrodę. (Nr 3883.)

ZABAWKI

DZIECIENNE

na nadchodzące Święta nadeszły do Składu

L. WEJHAUSENA,

(dawniej Kłapowskiego),

przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1, w domu W. Lessera, które sprzedają się po cenie bardzo umiarkowanej.

(Nr 3981.)

Cukier w najlepszym gatunku, **MĄCZKA** biała i żółta, **KAWA** i **HERBATA** wyborowe, **WINA** różne, **ARAK**, **OCET** winny, **MUSZTARDA** i **OLIWA** Francuska, **SARDYNKI** w Oliwie, wszelkie Towary Kolonialne, **BAKALJE** świeże i t. p., sprzedają się po cenie pąjamiarkowanej. Skład rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, w domu Towarzystwa Dobroczynności Ner 370, ulica Bednarska. — Tamże nadchodzą świeże **Drożdże** zagraniczne. (Nr 3889.)

SKŁAD WIN HURTOWY I DETALICZNY

F. SPRINGER,

przy ulicy Środkowej wprost ulicy Szkolnej.

Poleca się Szanownej Publiczności wszelkim doborem **Win.** — **Porter** i **Piwo** Angielskie, **Araki** i **Romy** z Londynu. (Nr 3975.)

Dnia 14 Listopada r. b., we wsi Jaworzniku, w dobrach Żark, pow. Olkuskim położonych, skradziony został **Wóz** miedziany od aparatu Pistorjusza. Ktoby mógł wskazać ślad tej kradzieży, raczyawiadomić o tem Administrację Dóbr Żarek, za nagrodą rs. 15. (Nr 3886.)



Z dnia 5 na 6 b. m. i r., w nocy skradziono trzy **Klaczce** gniade, jedna z białą pęciną u lewej nogi zadniej, trzecia znak od skaleczenia na lewym boku, w tem miejscu dołek, trzecia ciemno gniada bez odmiary po lat 6. Konie te skradzione we wsi Alexandrowie pod Radziminem, kto da znać otrzyma nagrody Rs. 45. (Nr 3829.)

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD HURTOWY WÓDEK, LIKWORÓW, ARAKU I SPIRYTUSU, własnego wyrobu

B. ULBRICH,

przy ulicy Nowy-Świat No 1299 (1300), trzeci dom od Foxalu; poleca się Sza. Publiczności. (3903)

BAKALJE

złożone z najwyborniejszych gatunków, mieszane z konserwami Francuskimi funt złp. 2;

Miód czerwony tłusty, wystaly, butelka złp. 2 gr. 15;

Miód biały Węgierski, butelka złp. 2 gr. 15.

Miód sławny Przeglasiński, butelka złp. 4 i wyżej;

Wino Węgierskie (Zieleniak) czyste, smaczne, wystale, garniec złp. 13 gr. 10 i wyżej;

Arak wystaly z pięknym zapachem kwarta złp. 4;

Wino Francuskie stołowe, czerwone, garniec złp. 12;

Wino Reńskie, smaczne czyste butelka złp. 4;

w Handlu **M. Ciszewskiego**, przy rogu ulicy Bieleńskiej. — Tenże Handel otrzymał **Mączkę Cukrową** zagraniczną bardzo piękną i daleko słodsza od Cukru w głowach i poleca, oraz wszelkie inne **Towary Wina** i **Miody** stare, po cenach umiarkowanych. (Nr 3949.)

STOKFISZ



wybornie przyrządzony, na śniadanie, w Handlu Win **M. T. Strużezyńskiego**, wprost OO. Kapucynów. (Nr 2985.)



otrzymał

OSTRYGI OSTENDZKIE i **HOISZTYŃSKIE** z Flensburga, świeże wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant. Stepkowskiego**. — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie. (Nr 1422.)



OSTRYGI WYBOROWE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu

Józefa Höhr.

w gmachu Teatralnym. (Nr 1355.)



Nadchodzą codzień **OSTRYGI** świeże, do Handlu Win **M. T. Strużezyńskiego**, Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Orz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186.)



Codziennie nadchodzą

OSTRYGI,

do Handlu **Juljana Lipkau**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767.)



OSTRYGI

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Ner 547 a, **Józef Wolfm.** (Nr 1736.)



OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego**, ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)